CENA 25 groszy wraz z dodatkiem, a bez dodatku 10 groszy

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 61 (8289) Niedziela, dnia 14 marca 1926 r Rok XXXIV.

Rada Ligi Narodów jeszcze nie doszła do porozumienia.

GENEWA, 13. Wczoraj po południu wśród korespondentów zagranicznych rozeszła się pogłoska, że delegacja niemiecka ma się zgodzić na wniosek kompromisowy, ze strony jednakże niemców wiadomości tej zaprzeczają, niemiecki punkt widzenia polega na tem, że nie chcą dać oni żadnych zobowiązań i bronią sprawy zasadniczej, a nie chodzi im o poszczególny wypadek z Polską. Ostatecznie na udzielenie Polsce niestałego miejsca Niemcy się zgodziły.

GENEWA, 13. Po urzędowem posiedzeniu przedpołudniowem, które nie doprowadziło do żadnych konkretnych wniosków, odbywały się po południu konferencje poszczególnych delegacji, pomiędzy innymi prezydenta ministrów Skrzyńskiego z Briandem. Na konferencjach tych podnoszono sprawę zupełnej bezsilności Rady Ligi Narodów. Wieczorem z rozmów z członkami poszczególnych delegacji wyczuwać się daje usposobienie bardzo pessymistyczne i wątpić należy, czy przy głosowaniu sprawa powiększenia liczby miejsc stałych w Radzie Ligi Narodów uzyskałaby większość głosów.

Niemiecka akcja insynuacji i plotek.

PRAGA, 13. Donoszą tutaj z Genewy: Niemcy prowadzą swoją propagandę, nie przebierając w środkach. Przeciw delegatowi Brazylji p. Mello Franco wytaczają zarzuty natury osobistej, pomawiając go w swojem zacietrzewieniu, że chcąc pozostać w Genewie, upiera się przy stałem miejscu dla Brazylji. Insynuacje niemieckie nie oszczędzają i innych delegacji, które zajmują stanowisko odmienne od stanowiska niemieckiego.

Ktoś grozi Szwecji.

LONDYN, 13. „Times“ publikuje pesymistyczne raporty o sytuacji w Genewie. Korespondet podkreśla przedewszystkiem poważny charakter groźby jednego z państw, które zapowiedziało zerwanie stosunków handlowo-gospodarczych ze Szwecją, w razie jeżeli Szwecja będzie obstawała przy swojej nieustępliwości. Również wśród większości Zgromadzenia panuje wielkie niezadowolenie z powodu nieprzyjemnej „sytucji bezrobocia“, w jakiej znajdują się wciąż członkowie Zgromadzenia. Korespondent w związku z tem informuje, że w razie gdyby kompromisowe rozstrzygnięcie doprowadziło do głosowania nad nowemi miejscami niestałemi to w Zgromadzeniu szanse Brazylji i Hiszpanji byłyby raczej słabe, zaś szanse Polski daleko poważniejsze.

W sobotę zapadnie ostateczna decyzja.

Polska, Hiszpanja i Brazylja otrzymają niestałe miejsca w Radzie Ligi Narodów.

GENEWA, 13. Wczoraj wieczorem Luther bawił u Chamberlaina w sprawie okupacji prowincji nadreńskich. O godzinie 8 wieczorem Chamberlain przyjechał do hotelu Metropol i konferował z Luthrem i Stressmanem, poczem pojechał do Brianda, z którym rozmawiał półtorej godziny. O godzinie 10 wieczorem Luther udał się do Brianda, aby

ostatecznie ułożyć się, co do warunków. Decyzja pełnej Rady zapadnie na posiedzeniu dzisiejszym. O ile przypuszczać należy oprócz Niemiec stałe miejsce w Radzie zarezerwowane będzie dla Stanów Zjednoczonych. Polska, Hiszpanja i Brazylja otrzymają niestałe miejsca t. j. 3 do 4 lat.

Zwłoki arcybiskupa-męczennika w stolicy Polski.

WARSZAWA, 13. Odbyło się w Radzie miejskiej posiedzenie komitetu organizacyjnego, na którem ustalono szczegóły przewiezienia przez Warszawę zwłok ś. p. arcybiskupa Cieplaka.

Uroczystości te odbędą się w niedzielę dn. 14 b. m. o godz. 4-ej po poł. Z kościoła św. Piotra i Pawła na Koszykach wyruszy kondukt żałobny w następującym porządku: szpica policji, szkoły średnie i wyższe, organizacje społeczne i cechy ze sztandarami, plutony honorowe b wojskowych, oddziały przysposobienia wojskow. z bronią, oddziały policji, wojsko, wieńce, duchowieństwo, karawan, rodzina, marszałkowie Izb Ustawodawczych, rząd, Sejm, Senat, sądownictwo, generalicja, senaty wyższych uczelni, municypalność Warszawy, komitet, delegacje, wojsko, wozy na wieńce, kordon policji, publiczność.

Kondukt przejdzie ulicami: — Emilji Plater, Al. Jerozolimską, Marszałkowską, Królewską, Kr. Przedm., Zjazdem mostem Kierbedzia, Zygmuntowską, do dworca Wileńskiego.

Przed kościołem Bernadynów kondukt zatrzyma się i wygłoszone zostaną przemówienia ks. Wyrębowskiego i sen. Balińskiego.

Po przyjściu na dworzec Wileński, zwłoki zostaną złożone do wagonu, wojsko zaciągnie wartę honorową, i pełnić ją będzie aż do chwili odjazdu.

Interwencja mocarstw w Chinach.

PARYŻ, 13. Z Tokio donoszą, że generalni konsulowie Anglji i Japonji, wślad za Ameryką zażądali od rządu chińskiego przedsięwzięcia środków w celu ułatwienia dojazdu okrętów do Tien-tsinu.

Wybuch w kopalni.

BRUKSELLA, 13. Wczoraj nastąpił wybuch gazu węglowego w kopalni Charleroi; wielu robotników zostało zabitych i rannych.

Chleb staniał we Francji.

PARYŻ, 13. Od wczoraj staniał chleb o 5 centimów na kilo.

Strejki.

PARYŻ, 13. W Strasburgu zastrejkowali robotnicy w dokach z powodów ekonomicznych.

Strejki w Niemczech.

BERLIN, 13. Wczoraj ze względów ekonomicznych porzucili pracę robotnicy wielkiej fabryki papierosów Massuri.

Rząd niemiecki nie pozwala na wiece komunistyczne.

BERLIN, 13. Z powodu możliwego kompromisu w sprawie wynagrodrenia książąt i w celu przeforsowania plebiscytu w tej kwestji parlamentarna frakcja komunistyczna chciała urządzić wiec publiczny w Berlinie. Rząd pruski jednakże nie pozwolił na urządzenie wiecu.

Upadek wileńskiego Banku rolniczo-przemysłowego.

WILNO, 13. Tutejszy sąd okręgowy ogłosił upadłość wileńskiego Banku rolniczo-przemysłowego. Wskutek bankructwa banku zachwiało się kilkanaście poważnych firm handlowych.

Niezbadana śmiertelna zaraza koni.

TORUŃ, 13. Na Pomorzu pojawiła się nieznana dotychczas i niezbadana choroba koni. Syptomy tej choroby ujawniają się w nagłem osłabieniu zwierząt. Zarażone konie zdychają zazwyczaj po kilku godzinach od chwili ujawnienia zarazy. Srodków zaradczych przeciw tej epidemji dotychczas nie znaleziono. O grozie zarazy świadczy fakt, że w majątku Szumiłowice na Pomorzu padło 60 koni. Epidemja ta czyni podobno wielkie spustoszenia w Niemczech.

Całe śródmieście w Brodach spłonęło.

LWÓW, 13. Przedwczoraj na rynku w Brodach wybuchł wielki pożar. Pożar zniszczył całe śródmieście i gdyby nie pomoc ze strony policji i wojska całe miasteczko stanełoby w płomieniach. Straż miejska rozporządzała tylko czterema sikawkami niezdatnemi do użytku.

Dziś nowe instrukcje dla włochów?

BERLIN, 13. Informacje ze źródeł niemieckich z Genewy coraz usilniej rozprzestrzeniają pogłoski o rozdźwiękach w delegacji włoskiej. Mają to być rozdźwięki miedzy pierwszym delegatem Scialoją, adrugim delegatem Grandim, który jest bardziej nieustępliwy. Informacje niemieckie podają także, że w dniu dzisiejszym ten konflikt wewnętrzny ma być rozstrzygnięty przez nowe instrukcje, jakie otrzyma włoska delegacja od Mussoliniego.

Manifestacja lekceważenia dla Rady.

BERLIN, 13, Donoszą tutaj z Genewy. Na wczorajszem oficjalnem posiedzeniu Rady Ligi zdarzył się charakterystyczny incydent. Posiedzenie było naznaczone na godz. 3 po południu. Wszyscy delegaci zjawili się punktualnie, z wyjątkiem p. Mello Franco, który przybył na posiedzenie z godzinnem opóźnienie. Drummond posyłał kilkakrotnie sekretarkę oraz urzędników do p. Mello Franco, który przybył dopiero po 50 minutach gdy Ishi rozpoczął już obrady. Nastrój przez cały czas oczekiwania był bardzo naprężony. P. Mello Franao wszedł do sali, zajął najspokojniej swoje miejsce, bez słowa usprawiedliwienia pod czyimkolwiek adresem.

Narady o bezrobociu.

WARSZAWA, 13. Zastępca premjera minister spraw wewn. p. Raczkiewicz przyjął wczoraj ministra robót publicznych i p. Barlickiego w sprawie uruchomienia robót publicznych i otrzymania na ten cel potrzebnych funduszów.

Również wczoraj min. Raczkiewicz odbył dłuższą konferencję z wojewodą łódzkim Darowskim, który mu złożył sprawozdanie ze stanu bezrobocia w województwie łódzkiem.

Olbrzymie nadużycie w Banku Wileńskim.

WILNO, 13. W tutejszej filji Warszawskiego Banku Handlowego wykryto sprzeniewierzenie na sumę 50.000 zł., którego dokonali kasjer wraz z dwoma urzędnikami.

Wyrok śmierci na bandytów.

RADOMSK, 13. Sąd doraźny skazał na karę śmierci dwóch członków bandy braci Bębnowskich, 25-letniego Swiątka i 33-letniego Rocha Zduńskiego oskarżonych o wymordowanie we wsi Grabowiec gm. Rzęśnia dwóch rodzin chłopskich.

Wiadomości meteorologiczne.

BERLIN, 13. Wczoraj barometr uległ nieznacznej zwyżce. Termometr wskazywał o godz. 2-ej w południe $+8\frac{1}{2}^{0}$, o godz. 9-ej wieczorem $+9^{0}$. Wysokość opadów wynosiła 1,6 m. m. Zapowiedź pogody na dzisiaj pochmurno, lekkie opady, z rana temperatura bez zmiany, wieczorem chłodniej.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 13.3. Wczoraj od rana kurs dolara w obrotach międzybankowych wynosił 7.63 zł. Bank Polski kupował wczoraj dolary po kursie 7.60.

Giełda pieniężna.

ZURYCH, 13.3. Paryż 18.89, Londyn 25.25.2. Nowy Jork 5.19.5, Berlin 1.23.6.

KRONIKA

— **Kalendarzyk astronomiczny.** W niedzielę, d. 14 marca wschód słońca przypada o godz. 5 m. 55; zachód o godz. 17 m. 37. Przybyło dnia godz. 3 m. 58. Długość dnia wynosi 11 godzin m. 42.

— **Osobiste.** Prezydent m. Kalisza M. Szarras powrócił z urlopu i objął swe urzędowe obowiązki.

— **XIII poranek muzyczny** orkiestr 29 P. S. K. z udziałem p. majorowej K. Żabskiej (wiolończ.) laureatki konserw. w Pradze, pod kierunkiem kap. Ksionka odbędzie się w niedzielę 14 b. m. W programie: Adam. uwert. „Gdybym był królem“. Ponchielli. Muz. baletowa z op. „Gioconda“. Goltermann. Koncert 4-ty G dur wyk. p. majorowa K. Żabska z akomp. orkiestry, Grieg. Suita I „Peer Gynt“, Wagner. Wstęp do III aktu, wyjątki z op. „Lohengrin“.

Początek o godzinie 12 w południe.

— **Impreza akademików.** Zapowiadany już przez nas przyjazd akademików z imprezą teatralną nastąpi dn. 29 marca.

Impreza ta p. t „Wagon humoru“ niewątpliwie ściągnie jaknajliczniejsze rzesze widzów do sali Kasyna 29 p. Strzelców Kaniowskich. Akademicy tym razem wystąpią w podwójnej roli; wykonawców i autorów.

Próby odbywają się w Warszawie pod kierunkiem p. Wł. Rostropowicza, już od kilku tygodni. Dekoracje wykonuje p. Jerzy Dreszer.

— **Władze skarbowe, a rewizje osobiste.** Według informacji sfer miarodajnych otrzymać ma niebawem Izba Skarbowa pismo okólne Min. Skarbu w sprawie rewizji osobistych. Okólnik ten wskazuje na bezprawność dokonywania rewizji mieszkań i osobistej ich właścicieli przy dokonywaniu rewizji ksiąg hadlowych względnie obrotowych w przedsiębiorstwach. Izba Skarbowa nie ma prawa do wydawania odręcznych rozporządzeń w tej sprawie.

— **Tegoroczne awanse oficerskie.** W skutek redukcji budżetowych we wszystkich ministerjach, co dotknęło również w znacznej mierze budżet armji, spowodowały długą zwłokę i niewyjaśnioną sytuację w zapowiadanem już na Nowy Rok awansowaniu oficerów ze starszeństwa i z wyboru. Awanse te, jak wiadomo, miały być następnie przeprowadzone w bież. miesiącu, lub w kwietniu.

Jak się obecnie informujemy — awanse będą prawdopodobnie ogłoszone w dniu 3 Maja. Liczba nominacji zależna jest od względów budżetowych — przypuszczalnie jednak awansów będzie około 1.000 i objąć one mają szarże od poruczników do generałów.

— **Propaganda współczesnej kultury polskiej przez Pol. Macierz Szkolną.** Polska macierz Szkolna od roku prowadzi energiczną propagandę współczesnej kultury polskiej w kraju. W ostatnich tygodniach odbyły się kursy na powyższy temat prowadzone przez Wizytatora Polskiej Macierzy Szkolnej L. Skoczylasa — w Lublinie, Chełmie, Puławach i Radomiu, przy licznym udziale słuchaczy (od 350 do 800).

Wśród społeczeństwa budzi się wszędzie reakcja przeciw nadmiernemu rozpolitykowaniu, oraz wzrost ku pracy u podstaw. Stwierdziła to delegacja robotnicza radomska w przemówieniu swem skierowanem do prelegenta, jak i głosy publiczności w innych miastach.

— **Sprostowanie.** Wobec pogłosek jakoby St. Przod. Roman, postrzelony przez ban-

dytę Mielcarka, został wypisany ze szpitala, pomimo, że kula pozostała w nodze, dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że p. Roman był prześwietlany w Łodzi, dokąd się specjalnie w tym celu udawał i kuli u niego nie znaleziono. St. Przodownik Roman znajduje się obecnie z powrotem w Błaszkach i cieszy się zdrowiem.

— **Ogólne zebranie Straży pożarnej.** Doroczne walne zebranie Kaliskiej Ochotniczej Straży pożarnej odbędzie się w niedzielę, 28 marca, o godz. 3 popołudniu, Porządek obrad podamy w jednym z następujących numerów. O ile nam wiadomo, w roku bieżącym przypadają wybory komendanta straży na nowe 3-lecie. Pozatem dokonane będą wybory komisji rewizyjnej.

— **Odznaczenie strażackie.** Postanowieniem Rady Naczelnej Głównego Związku Straży Pożarnych w Rzeczypospolitej Polskiej, z dn. 14 stycznia r. b., znany w Kaliszu działacz na polu pożarnictwa, p. Zygmunt Mrowiński odznaczony został medalem z napisem: „za długoletnią nieskazitelną służbę".

— **Z porządków miejskich.** Korzystając ze względnej pogody Magistrat od miesiąca prowadzi intensywne prace w celu nadania naszemu miastu ładnego wyglądu.

Po przyprowadzeniu do porządku obydwóch parków, zniwelowano całą Aleję Józefiny, przyczem część tej arterji pomiędzy Elektrownią i ul. Wrocławską wyrównano i wysypano piaskiem, usunięto szpecące stosy kamieni i szabru.

— **Koncert panny Mamrothówny i prof. Micewskiego** zapowiada się świetnie. Przypominamy naszym czytelnikom, że reszta nierozsprzedanych biletów jest jeszcze w cukierni p. Mayera. Koncert, jak donosiliśmy, odbędzie się w niedzielę, dnia 14-go marca r. b. o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Tow. Muzycznego.

— **Z Uniwersytetu powszechnego imienia H. Sienkiewicza.** W niedzielę 14 b.m. w dolnej sali gmachu Rzemieślników Chrześć. odbędą się dwa odczy, 1) prof Szala „Działania przestępcze", 2) prof. Łyska „Zycie społeczne w świecie zwierzęcym", początek o godz. 7 wieczorem.

Zarząd uniwersytetu przypomina publiczności o liczne i punktualne przybycie. Wykłady trwać będą włącznie do 25 marca. Wejście 20 groszy.

— **Waloryzacja dochodów złotowych.** Z powodu załamania się kursu złotego w lipcu r. z., sfery gospodarcze znajdują się wobec problematu, w jakiej walucie ustalić zysk. Jeżeli poprzestać na samem wyliczeniu strat i zysków w złotych, wówczas większa część przedsiębiorstw, nawet te które dotkliwie ucierpiały z powodu niebywałego kryzysu, wykaże nieprawdziwy zysk, ponieważ wartość wszelkiego rodzaju remanentów w dniu 31 grudnia r. z., kiedy kurs dolara był 8.50, sztucznie powiększyła się o 65%, skutkiem czego powstaje zysk fikcyjny. Jeżeli zaś się przeprowadzi waloryzację dolarową, co jest słusznie z punktu widzenia kupieckiego, a nawet prawnego to wtedy w większości wypadków wykaże się strata, która bez wątpienia będzie kwestjonowaną przez Urzędy Skarbowe motywując to jakoby brakiem odnośnego rozporządzenia. Autor jest zdania, że waloryzacja dochodów złotowych w dolarach jest zgodna z przepisemi prawnemi, a to dlatego że: 1) brak odnośnego rozporządzenia nie upoważnia jeszcze do pobierania podatku dochodowego od urojonych zysków złotowych, 2) waloryzacja dochodów złotowych wypływa sama przez się z przepisów waloryzacyjnych Wł. Grabskiego, z dnia 15-go lutego i 14 marca 1924 r. W tych przepisach powiedzianem jest, że podatek dochowy płaci się tylko z takiego zysku, który pozostał po wycofaniu kapitału zakładowego w pełnowartościowej walucie jakim on był w czasie włożenia go do przedsiębiorstwa, a nie od zysku pozostałego po wycofaniu kapitału zakładowego w deprecjonowanej walucie, np. w markach polskich w swoim czasie, albo w niestałej walucie, jaką jest obecnie złoty. Byłoby pożądane, aby sfery gospodarcze już zawczasu złożyły odpowiednie memorandum w Min. Skarbu i w Min. dla H. i P., celem przekonania ich o słuszności tej sprawy i skłonienia ich do rozesłania odpowiednich okólników do Urzędów Skarbowych.

— **Postrzelony przez kłusowników.** Gajowy lasów Grodzieckich, własności hr. Kwileckiego, niejaki Stefan Bachorowicz pilnując żerujące sarny, zauważył jakichś dwuch kłusowników, postanowił ich śledzić i poznać, celem przeszkodzenia w polowaniu na zwierzynę w czasie zakazanym i hołując gęstwinę z nienacka natknął się na nich i zwrócił im uwagę, iż teraz polować nie wolno na co otrzymał odpowiedź z dubeltówki w lewe biodro.

Ofiarę obowiązku przewieziono do szpitala, a kłosównikami posiadającemi legalnie broń zajęła się policja.

— **Wypadek przy pracy.** Wczasie obrabiania drzewa w zakładzie Kulczyńskiego, Władysławowi Włodarczykowi pękła deska i prawa ręka wpadła na noże tak niefortunnie, iż trzy palce zostały ścięte. Poszkodowanemu nałożono opatrunek.

— **Kradzieże.** Panu Prezesowi Sądu Okr. Młynarskiemu skradziono z garażu dynamo-maszyna i taksometr od samochodu.

P. Waksmanowi Abramowi zam. Wrocławska № 12 skradziono obuwia z piwnicy na 35 zł.

P. Rogackiemu Zenonowi zam. ul. Gł. Rynek skradziono sztuczkę materjału wartości 150 zł. Dochodzenie w powyższych kradzieżach prowadzi P. P.

— **Kradzież skór.** Moszkowicz Icek, zam. ul. Nowa 19, zameldował w Pol. Państwowej, że nocy dzisiejszej do składu skór przy ul. Babinej Nr. 31, włamali się przez mur złodzieje i ze składu skradli za 800 złotych skór.

— **Kradzież płaszcza.** P. Kronenberg Leon, zam. przy ul. Wrocławskiej 36, zameldował w komisarjacie o kradzieży płaszcza damskiego karakułowego wartości 150 zł.

— **„Czyn Młodzieży„ miesięcznik.** Wyszedł nowy numer 9, okładka zdobiona przez art. mal. Kamila Mackiewicza, bogato ilustrowany, zawiera ciekawe artykuły m. in.:

Jakim powinien być czyn młodzieży — A. Roszkowska Stanisław Staszic — Hanna Baranowska O ochronie przyrody ojczystej — Dr. Sokołowski. Cele i zadania higjeniczne Kół MŁ. PCK. — prof. J. Jonscher. Stulecie kolei — Jerzy Rutkowski O walkach byków w Hiszpanji — Andrzej Neuman Znaczenie radja w życiu dzisiejszym — Kaz. Jurkowski Apostoł Polski w Chinach — Ant. Opęchowski Hodowla jedwabników — W. M., Buciki Jurka (nowelka) — R. Zienkiewiczowa, Z życia młodzieży czerwonokrzyskiej w Warszawie, różne wiadomości, humor, obszerny dział rozrywek umysłowych.

ZE ŚWIATA.

— **Polak obudzony z letargu stoczył straszliwą walkę o życie.** O wstrząsającym wypadku donoszą nowojorskie pisma polskie:

Polak, Maksymiljan Dembski w Glendale, został jako nieboszczyk ulokowany w kostnicy miejskiej Bellevue wraz z innemi trupami. Dopiero przy zabieraniu zwłok pokazało się że, nieszczęśliwiec obudził się z letargu i stoczył straszliwą walkę o życie, której ślady były widoczne na zwłokach.

Trupiarnia, ta jest tam zarazem lodownią. Mroźne powietrze ma konserwować trupy leżące w maleńkich niszach ściennych, największych od zwykłej trumny. Jak straszne i długie musiały być męczarnie przedśmiertelne, świadczy okoliczność, że zwłoki zastano jeszcze ciepłe pomimo 12-godzinnego leżenia w mroźnym lochu. Czoło nieboszczyka było rozbite w konwulsjach konania.

Wypadek ten dał powód do słusznych ataków na iście amerykańskie „pośpieszne niedbalstwo" władz pogrobowych, które nieboszczyków bez sprawdzenia śmierci lokują w owych „szufladkach" kostnicy.

Ile tam musiało się rozegrać strasznych tragedji, których ofiarami padli ludzie zby pośpiesznie uznani za umrzyków — o tem mogłaby powiedzieć tylko służba kostnicy, lecz ta z łatwo zrozumiałych powodów woli zachować dyskrecję.

NADESŁANE.

Uprzejmie proszę W. Pana Redaktora o pomieszczenie w dziale „nadesłanych" następującego komunikatu:

W „Expressie Kaliskim" z dnia 24.II 1926 r. wydrukowany był list niejakiego p. Włodzimierza Wojciechowskiego, który mieniąc się plenipotentem p. W. Sulimierskiej przytoczył w powyższym liście szereg zarzutów przeciw inż. W. Zaborowskiemu kierownikowi gazowni miejskiej w Kaliszu, zupełnie z prawdą niezgodnych. Wskutek tego inż. W. Zaborowski opierając się na artykule 21 i 22 przepisów prasowych zażądał umieszczenia w „Expressie" sprostowania. Ponieważ wydawca „Expressu" odmówił wydrukowania takowego, została przeciw niemu wytoczona sprawa w dniu 10 marca b. r. z artykułu 306 K. K.

341 **Inż. Witold Zaborowski.**

REGULAMIN

KOMITETU ORGANIZACJI SPORTOWYCH i WOJSKOWO-WYCHOWAWCZYCH w KALISZU.

§ 1.

Instytucja działająca na podstawie niniejszego regulaminu nosi nazwę „Komitet Organizacji Sportowych i Wojskowo-wychowawczych m. Kalisza.

§. 2.

Siedzibą Komitetu jest lokal Oficera P. W. (gmach Starostwa).

§. 3.

Zadanie komitetu jest:

1) Obrona interesów sportowych wobec odnośnych władz,
2) Propagowanie sportu,
3) Normowanie stosunków, nie wnikając w życie wewnętrzne poszczególnych organizacyj i
4) Dbanie o rozwój sportu.

§. 4.

Środkami do tych celów prowadzącemi są:

1) Reprezentowanie wobec odnośnych władz,
2) Propagowanie sportu słowem i drukiem,
3) Czuwanie nad zachowaniem należytych stosunków portowo-towarzyskich między organizacjami i
4) Urządzenie zawodów sportowych.

§. 5.

Członkami komitetu są:

1) Oficer P. W.
2) Delegaci organizacyj zalegalizowanych przez odnośne władze,
3) Przedstawiciele prasy.

§. 6.

Władzami komitetu są: 1). Ogólne zebrania Komitetu i 2). Prezydjum.

§. 7.

Ogólne zebrania bywają, zwyczajne i nadzwyczajne.

§. 8.

Ogólne zebrania zwyczajne zwołuje Prezydjum raz na miesiąc.

§. 9.

Ogólne zebrania nadzwyczajne może, być zwołane przez Prezydjum: 1). w nagłych wypadkach i 2). na piśmienny wniosek 2/3 członków Komitetu,

§. 10.

Ogólne zebrania są prawomocne bez względu na ilość obecnych członków Komitetu. Porządek dzienny winien być zakomunikowany tydzień przed zebraniem.

§. 11.

Prezydjum Komitetu składa się 7 osób, wybranych na ogólnem zebraniu Komitetu którzy z pośród siebie wybierają:

Przewodniczącego, Vice — przewodniczącego, sekretarza i skarbnika.

UWAGA: Stałe miejsce w Prezydjum jest zarejestrowane dla oficera P. W.

§. 12.

1) Prezydjum reprezentuje Komitet na zewnątrz.
2) Wykonuje uchwały Komitetu i
3) Dąży do realizowania zadań, wymienionych w z. 3.

§. 13.

Zebrania Prezydjum odbywają się raz na tydzień.

§. 14.

Uchwały zarówno Komitetu jak i Prezydjum zapadają większością głosów.

§. 15.

Każda organizacja reprezentowana w Komitecie (z wyjątkiem oficera P. W. i przedstawicieli prasy) opłaca na rzecz tego 2 zł. (dwa zł).

Kalisz, dnia 2 marca 1926 roku.

RADIO.

Program na niedzielę 14 marca r. b.

BERLIN (505,576,1300) 9. Nabożeństwo 11.30, 4.30 i 20 Koncert 22.30 Muz. taneczna.

WROCŁAW (418, 251) 11. Nabożeństwo 17, 20.30 Koncerty. 22.15 Transp. z Bomboniery.

HAMBURG (392.5) 9.15 Nabożeństwo 13.05 18 i 20 Koncerty.

KRÓLEWIEC (463) 9! Nabożeństwo 11.30, 16.30 i 20 Koncerty.

KÖNIGSWURSTENHAUSEN (1300) 11.30 i 20 Program berliński.

LIPPK (452) 8.30 i 9 Nabożeństwo 12, 16.30 i 20.15 Koncerty.

MONACHIUM (485) 11 Dzwony, 12, 18.15 i 20.30 Koncerty.

MEDJOLAN (320) 16.30 i 21 Koncert.

BARCELONA (462) 19 Wielki koncert symfoniczny, 24 Opera.

PRAGA (368) 11 Poranek muzyczny 19.30 Koncert.

OSLO (382) 10.30 Nabożeństwo, 19.30, 20, 21.30, 22.15, 23 Koncerty.

RZYM (425) 10.30 Muz. kościelna, 17.30 Koncert, 20.40 Opera.

STOKHOLM (—) 11. Nabożeństwo 13.30 Koncert symfoniczny 19.15 Koncert.

TULUZA (430) 22.15 Koncert.

BERN (435) 11 Poranek muzyczny, 13, 15.30, 20.30, 21 i 22.05 Koncerty.

ZURYCH (515) 13, 15, 16 i 20.30 Koncerty.

BRNO (—) 10. i 19 Koncerty.

WIEDEŃ (530) 10.30 Koncerty na organach, 11 Koncert. 16, 18, 15 koncerty 20. Opera.

BUDAPESZT (546) 10. Nabożeństwo 18 Orkiestra cygańska, 20.30 i 22 Koncerty.

HILVERSUM (1050) 9.10 Nabożeństwo 20.50 Koncerty.

LONDYN-DAVENTRY (365—160) 12, 16.30, 17.30, 18 Koncerty 20 Big-Ben 21 Dzwony i gra na organach 22,15 Koncert.

Teatr sowiecki.

O teatrze sowieckim dużo bardzo się mówi i pisze. Zresztą zupełnie słusznie. Wnosi on bowiem dużo nowych pomysłów, jest naogół twórczym. Byłby nim jeszcze więcej gdyby nie więzy nakładane mu przez wymogi rewolucji. Powstał np. niedawno pomysł stworzenia w Moskwie eksperymentalnej opery. Projektodawcą jest kierownik Kijowskiego Konserwatorjum muzycznego, kapelmistrz Rosenstein. Rzecz niezwykle ciekawa. Ale zaraz tu robiono zastrzeżenie: repertuar tego teatru musi być taki by odpowiadał współczesnemu ustrojowi rewolucyjnemu w Rosji. Zastrzeżenie to może zniweczyć cały pomysł.

Mimo wszystkich jednak „ale" o teatrze sowieckim należy mówić z uznaniem. Lecz jest tak tylko gdy chodzi o stolicę. My teraz natomiast otrzymawszy właśnie trochę ciekawych materjałów chcemy pomówić o teatrze na prowincji rosyjskiej. Przyjrzyjmy się temu, co się dzieje tam w dużych środowiskach.

W Ekaterynosławiu sezon zimowy odbywa się pod znakiem operetki. Jak piszą pisma sowieckie „ukraiński państwowy teatr dramatyczny" przekształcił się w miejsce, które nawed podejrzane typy omijają. Programy, jeden od drugiego, więcej mówią. Zapowiadają one „występy gościnne" wszelkich rodzajów. Jest więc i Stefan Kuzniecow z „ciątką Charley'a", są i jakieś bosonóżki, kupleciści, cyganie węgierscy, panoptikum „tylko dla dorosłych" i t. p.

W Irkucku wydział pracy utrzymał dramat. Ma zato wielkie straty. Celem pokrycia tych strat trzeba było przerzucić się na system benefisów, które według najnowszej terminologji sowieckiej nazywają się „przedstawieniami reprezentacyjnemi."

W Czelabińsku w teatrze pustki. Rada miejska ponosi olbrzymie straty. Próba sprowadzenia opery z Kijowa nie powiodła się najzupełniej.

W Wiatce główny reżyser, Radow, w dniu swego 25 letniego jubileuszu scenicznego wystawił „Las" Meierbalda. Wystawa była następującą według miejscowych pism: Podniesiona kurtyna, zupełny brak dekoracji. Krańcowa oszczędność wystawy. Zielone włosy. Współczesne kostjumy. Publiczność zdecydowanie znudzona."

W Kijowie inne charakterystyczne zjawisko: odbył się tam zjazd „Rabisa" t. j. „sztuki robotniczej". Zjazd ten zdecydował konieczność walki z przypadkowemi przyjazdami trup obcych na gościnne występy, gdyż wnoszą one dezorganizację w planową pracę miejcowych przedsięwzięć teatralnych.

Zastrzegamy raz jeszcze że wszystko cośmy powyżej napisali oparte jest wyłącznie na informacjach pism sowieckich.

Z-mski.

Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor: A. RADWAN.